

Rosja i Afganistan zbudują centrum logistyczne tranzytu ropy

29 maja 2024

Kontynuacja eksportu morskiego do regionu Oceanu Indyjskiego przez Morze Bałtyckie, Czarne i Śródziemne może zostać uznana za strategicznie nieuzasadnioną ze względu na napięcia z Zachodem, stąd potrzeba stworzenia bardziej niezawodnej alternatywy.

Pełniący obowiązki ministra przemysłu i handlu Afganistanu Nooruddin Azizi powiedział agencji Reuters na początku tego miesiąca, że jego kraj uzgodnił z Kazachstanem i Turkmenistanem budowę węzła logistycznego w północno-zachodniej prowincji Herat, który, jak powiedział, ułatwi również eksport rosyjskiej ropy naftowej do Azji Południowej szlakami drogowymi i kolejowymi. Portal zauważył, że jest on szczególnie optymistycznie nastawiony do eksportu tego surowca do Pakistanu w nadchodzącej przyszłości, choć pomimo kilku lat negocjacji nie udało im się jeszcze osiągnąć strategicznego porozumienia energetycznego.

Nawet w przypadku jej braku, dla Rosji wygodniejszy może być eksport ropy naftowej do Indii i innych krajów w regionie oceanu jej imienia przez porty Morza Arabskiego i Zatoki Perskiej w korytarzu transportowym Północ-Południe, z którym Herat jest połączony nową linią kolejową do irańskiego miasta granicznego Khaf. Kontynuacja eksportu morskiego do regionu przez Morze Bałtyckie, Czarne i Śródziemne może zostać uznana za strategicznie nieuzasadnioną ze względu na napięcia z Zachodem, stąd potrzeba stworzenia bardziej niezawodnej alternatywy.

Co więcej, stworzenie tej samej alternatywy tuż za progiem

Pakistanu może zachęcić jego de facto wojskowych władców do zawarcia strategicznego porozumienia energetycznego z Rosją, zamiast dalszego zwlekania w nieskończoność w ramach przysługi dla ich amerykańskich patronów, odblokowując w ten sposób ich pełny potencjał handlowy. Azizi jest optymistą, że może to rzeczywiście nastąpić po ujawnieniu na marginesie zeszłotygodniowego dorocznego Rosyjsko-Islamskiego Forum Światowego, że ma nadzieję podpisać umowę tranzytową z Rosją, Pakistanem i Turkmenistanem.

Powiedział również Sputnikowi o wizji swojego rządu dotyczącej ułatwienia eksportu rosyjskiej ropy naftowej do Azji Południowej przez Afganistan, którą wcześniej podzielił się z Reutersem, choć Moskwa nie potwierdziła jeszcze swojego udziału w tych planach, ale to nie znaczy, że nie jest zainteresowana. Rozmowy z Pakistanem są prawdopodobnie prowadzone za kulisami, jak sugerują optymistyczne twierdzenia Aziziego w mediach, co dodaje więcej kontekstu do możliwości zaproszenia Pakistanu przez Rosję do udziału w październikowym szczycie „Outreach”/„BRICS-Plus”.

Poprzednia analiza z hiperłączami wyjaśnia, w jaki sposób może to nieumyślnie urazić wieloletnich strategicznych partnerów Rosji w Indiach, podczas gdy te trzy tutaj, tutaj i tutaj szczegółowo opisują frakcję pro-BRI, która pojawiła się w ciągu ostatniego roku i wpływ, jaki wywiera na te obliczenia. Istotne dla niniejszego artykułu jest to, że ta korzystna okazja może przekonać Kreml do zaproszenia Pakistanu na wspomniany szczyt w celu zwiększenia szans na zawarcie umowy energetycznej.

Pomijając niezamierzone konsekwencje, jakie może to mieć dla stosunków rosyjsko-indyjskich w przypadku, gdy premier Narendra Modi opuści szczyt z protestu pod jakimkolwiek pretekstem, poprawa stosunków rosyjsko-pakistańskich może doprowadzić do poprawy stosunków afgańsko-pakistańskich za pośrednictwem Rosji. W sierpniu 2022 r. przeanalizowano, że „Talibowie przewidują, że Rosja odegra dużą rolę w

geoekonomicznej równowadze grupy”, która ma na celu utrzymanie suwerenności Afganistanu wobec Pakistanu.

Wyjaśnienie tego wykracza poza zakres niniejszego artykułu, ale te dwie analizy tutaj i tutaj szczegółowo opisują ich spiralny dylemat bezpieczeństwa, który doprowadził ich na skraj wojny na początku 2023 roku i nadal pozostaje napięty. Jeśli Pakistan przynajmniej częściowo wyzwoli się spod amerykańskiego jarzma na tyle, by ostatecznie przypieczętować długo negocjowaną strategiczną umowę energetyczną z Rosją, to wynika z tego, że musiałby również poprawić stosunki z Afganistanem, aby ułatwić planowany tranzyt ropy naftowej na dużą skalę przez ten kraj.

Rosja, która ma równie doskonałe stosunki z obydwojoma krajami, pomimo sporadycznych sporów, takich jak rozczarowanie Moskwy odmową talibów utworzenia rządu integrującego etnicznie i szanującego prawa kobiet oraz podejrzania dotyczące uzbrojenia Ukrainy przez Pakistan, mogłaby naturalnie pośredniczyć w tych rozmowach. Jakikolwiek pomyślny wynik wzmocniłby „Ummah Pivot” Moskwy z ostatnich kilku lat, o którym można dowiedzieć się więcej tutaj, tutaj i tutaj, z których ostatni obejmuje w szczególności jego afgański wymiar.

Rosja – a raczej jej szybko wyłaniająca się i nowo wpływowa frakcja pro-BRI – może obliczyć, że korzyści te przewyższają potencjalną utratę miękkiej siły w społeczeństwie indyjskim, która nastąpiłaby, gdyby zaprosiła Pakistan na październikowy szczyt w celu uruchomienia powyższych działań. Odrzucenie przez Indie gróźb USA dotyczących sankcji w związku z nowo zawartą umową z Iranem w sprawie portu Chabahar i potwierdzenie zainteresowania dalszym zwiększaniem skali handlu z Rosją może przekonać Indie, że namacalne konsekwencje będą zerowe.

Ten najnowszy możliwy rozwój rosyjskiego „Ummah Pivot”, który wymaga sfinalizowania długo negocjowanej strategicznej umowy energetycznej z Pakistanem, a następnie mediacji w poprawie

stosunków afgańsko-pakistańskich, w dużej mierze zależy od planowanego przez Rosję afgańskiego hubu naftowego, który Azizi jako pierwszy ujawnił publicznie. Jeśli do końca lata poczynione zostaną znaczące postępy w tej kwestii, znacznie zwiększy to szanse na to, że Rosja zaprosi Pakistan na październikowy szczyt.

Autorstwo: Andrew Korybko

Tłumaczenie: Maciej Wiśniowski

Źródło zagraniczne: Korybko.substack.com

Źródło polskie: Strajk.eu